

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 93. — BIAŁOSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11; Konto P.K.O. 64.106

O końcu „wojny z Polską“

wciąż mówią teraz
kowieńscy politycy

TRZY SPOSOBY ZAŁATWIENIA

sporu litewsko-polskiego

RYGA, 5.8. — Tel. wł. — Z Kowna donoszą:

Niepowodzenia litewskiej polityki zagranicznej i podróz prof. Herbaczewskiego do Polski, wywołały w tutejszych kręgach politycznych gorącą dyskusję na temat możliwości likwidacji „stanu wojny“ z Polską.

Dyskusja ta wykazuje wielką rozbieżność poglądów.

Jedni — nieliczna garstka polonofilów — twierdzą, że jedyną drogą, bo przez historię wytkniętą, jest ujna polityczno-gospodarcza z Polską.

Inni — opinia niemal powszechna — utrzymują, że jedynym na dziś programem może być tylko normalne nawiazanie stosunków konsularnych i gospodarczych, przy jednoczesnym uroczystym podtrzymaniu żądania zwrotu Litwie Wileńszczyzny.

Jeżeli normalne stosunki będą

się rozwijały pomyślnie, to nie jest wykluczona ujna celna z Polską i zniesienie trudności paszportowych.

Wreszcie trzeci pogląd, już wymierający, w obecnej sytuacji nie radzi szukać zbliżenia: jedynym programem powinno być odzyskanie Wilna choćby za wielką cenę ustępstw politycznych i gospodarczych.

Pogląd ten znajduje coraz więcej zdecydowanych przeciwników, którzy ironicznie twierdzą, że program nacjonalistyczny odbudowy „wielkiej Litwy“ za cenę dużych koncesji politycznych i gospodarczych prowadzi wprost do „aneksji pokojowej“. Polska wszak kulturalnie i gospodarczo jest silniejsza od Litwy.

Marsz drużyn wojskowych ŁÓDŹ - SZCZYPIORNA

rozpoczął się wczoraj rano
Dzielnych piechurów powita w Szczypiornie
Marszałek Piłsudski

ŁÓDŹ, 5.2. (Telef. od własn. korespondenta). Dziś o godz. 5-ej rano rozpoczął się marsz drużyn wojskowych i strzeleckich z Łodzi do Szczypiorny, zorganizowany ku uczczeniu 10-lecia internowania przez Niemców legionistów polskich za odmowę złożenia przysięgi Wilhelmowi II. Z rynku na Bałutach ruszyło 14 drużyn z różnych miast polski, wśród nich drużyna 1 baonu sanitarnego z Warszawy.

Pierwsza trasa biegu: Łódź —

Lask, wynosząca 37 km., przebyła została przez wszystkie drużyny w ciągu około 5 godzin, przyczem drużyna warszawska zajęła 3-cie miejsce.

Jutro o godz. 4-ej rano odbędzie się dalszy marsz na dystansie Łask — Błaszki, w niedzielę zaś: Błaszki — Szczypiorna, gdzie zwycięską drużynę powita Marszałek Piłsudski.

Marsz prowadzi komendant „Strzelca“ łódzkiego p. Piątkowski.

Burze i wylewy w Tyrolu wstrzymały ruch kolejowy

WIEN, 5.8. Burze w Tyrolu i Przedarlunji spowodowały wielkie wylewy rzek, uszkodziły wiele mostów, wskutek

czego przez szereg godzin był wstrzymany ruch kolejowy na niektórych liniach.

SENSACYJNE WYKRYCIE szantażystów, aferzystów i szpiegów

W szeregach monarchistów rosyjskich
Szumowiny, precz z ziemi polskiej
Prawo azylu dajemy tylko ludziom uczciwym

Ścisła obserwacja prowadzona od dłuższego czasu przez nasze władze nad emigracją rosyjską, korzystającą z prawa azylu w Polsce, dała wprost sensacyjne wyniki.

Okazuje się, że część Rosjan, chętnie używająca „płaszczki“ działaczy monarchistycznych, trudni się aferami i szantażami, przynoszącymi nawet szkody skarbowe państwa.

Władze centralne na zasadzie już dotychczasowego śledztwa, postanowiły energicznie przystąpić do oczyszczenia emigracji rosyjskiej przebywającej w Polsce z elementów szkodliwych i w najbliższych godzinach zostaną

prawdopodobnie doreczone rozkazy wysiedlenia kilku najwybitniejszych przedstawicieli „szumowiny“ rosyjskiej.

Tem bardziej, że różne fakty wskazują, że niektórzy emigranci uprawiali służbę szpiegowską na korzyść niektórych państw obcych.

Gdy gen. Żymierski

był dowódcą II dywizji

oficerowie byli zależni od dostawców

WARSZAWA, 5.8.

Na początku dzisiejszej sprawy przewodniczący oświadczył, iż sąd postanowił odrzucić wniosek obrony o przesłanie sprawy do śledztwa. Wnioski natomiast prokuratora i obrony o dodatkowych świadków sąd uwzględnił.

Między innymi będzie powołany w charakterze świadka gen. Rydz-Śmigły.

Jako pierwszy świadek zeznał dziś kapitan Henryk Bazek.

Przyjechawszy do Grodna, kapitan Bazek istotnie stwierdził, że wszystkie dostawy dla II dywizji gen. Żymierskiego są skoncentrowane w rękach Frydmana i Elpera.

Krażyły uporne plotki o dawanych przez tych dostawców łapówkach.

Prok.: — Jaka to była historia ze śledztwem?

— We wrześniu obejmując intendenturę dowiedziałem się od Frydmana, że dostawił mi parę wagonów śledzi. Dziwiłem się bardzo tego rodzaju zamówieniu w lecie, bo mieliśmy dyrektywę, by śledzie zamawiać jedynie w zimie.

Dostawca Elper pytał świadka czy nie chciałby przemieścić się do Warszawy, dowodząc, że może to zrobić wobec stosunków z gen. Żymierskim.

Obsada personalna oficerów intendentury była czyniona wedle klucza przyjaciół Frydmana i Elpera.

Prok.: — Jaka była opinia oficerów dywizji o gen. Żymierskim?

— Wysłałem od oficerów, że są zależni od dostawców, którzy decydują o ich stanowiskach. Oficerowie nie lubili gen. Żymierskiego.

Następny świadek kap. Klimkowski twierdzi, iż znał tylko dostawcę Frydmana, który chwalił „dobremi stosunkami z generałem“. Frydman był uprzywilejowany, odgrażał się, że usunie pewnego oficera z rzędów i rzeczywiście tak się stało. Odkomenderowano na to stanowisko por. Dobrowolskiego, przyjaciela Frydmana. Był to oficer zupełnie nieodpowiedni na kierownika rzeźni, o czym świadek składał bezskuteczne meldunki.

Prok.: — Czy znana jest panu sprawa por. Chadyńskiego?

— Tak. Jeździł on po zakupy siano, na co otrzymywał zaliczki. Okazało się, że brał on siano od chłopów darmo, a pieniądze kradł. Został aresztowany. Bronił się on jakimś listem, pisany przez gen. Żymierskiego do Pużappu, polecającym Frydmana, jako dostawcę. Pieniądze skarbowe za Chadyńskiego zwrócił Elper.

Jeszcze kilka dni cierpliwości

Sprawa głodowych pensji urzędniczych

będzie ostatecznie rozstrzygnięta

z początkiem przyszłego tygodnia

WARSZAWA, 5.8.

P. wicepremier Bartel natychmiast po powrocie z urlopu wypoczynkowego odbył szereg konferencji w związku z zamierzeniami Rządu polepszenia bytu pracowników państwowych.

Wyniku tych prac należy oczekiwać w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, kiedy to palaca i oddawna oczekująca na załatwienie sprawa podwyżki głodowych pensji urzędniczych ostatecznie będzie rozstrzygnięta.

Hołd esperantystów

dalego świata
na mogile twórcy Esperanta
i pod pomnikiem

Mickiewicza

WARSZAWA, 5.8.

O godz. 10 rano zebrał się dziś uczestnicy XIX kongresu esperantystów na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej, aby uczcić pamięć zmarłego twórcy esperanta, Ludwika Zamenhofa.

Nad grobem Zamenhofa wygłosił przemówienie reprezentant Szwajcarii, Austrii i Japonii, poczem złożono wieńiec, uarty z białych kwiatów, zakończony bukietem czerwonych róż i wstęgam o barwach narodowych polskich. Gdańszczanie dołączyli też swoje wstęgi.

O godz. 1-ej kongresanci udali się pod pomnik Mickiewicza, gdzie również złożyli białoamarantowy wieńiec z karetką. Na zielonych wstęgach widnieć odpowiedni napis.

Aresztowanie młodego Suworina w Jugosławii

BIAŁOGRÓD 5.8. Władze jugosłowiańskie aresztowały A. Suworina, syna wydawcy dziennika rosyjskiego „Nowoje Wremia“.

Aresztowanie pozostaje w ścisłym związku z działalnością polityczną młodego Suworina w latach ubiegłych, ostatnio bowiem zarzucił on politykę i poświęcił się literaturze, propagując zwalczanie wszelkich chorób przez głód (Rps).

— Uroczysty ogólnopodhalański obchód jubileuszu Władysława Orkana odbędzie się w Nowym Targu w dniu 7 b. m.

ŚWIĘTO MŁODOŚCI, ODWAGI I TĘŻYZNY

Kalisz, a wraz z Kaliszem Polska cała święci dziś dzień, który możnaby nazwać jutrzienką niepodległości.

Bo czemuż były pierwsze kadry Legionów, czem pierwszy oreny czyn Józefa Piłsudskiego, jeśli nie żorzą wschodzącego dnia wolności?

Data 6-go sierpnia jest jedną z najradośniejszych i najbardziej promiennych rocznic polskich: ma w sobie radość i promiennosć spełnionej obietnicy.

Ma w sobie triumf powodzenia.

W tym dniu — 13 lat temu — w sercu garstki młodzieży, natchnionej odwagą czynu i bezgraniczną miłością Ojczyzny — odrodziła się niepodległość polska.

Orodziła się nie z dokumentów dyplomatycznych, jak pro rokowali niektórzy, ale z żywej krwi, niesionej w ofierze wielkiej idei.

Bo idea wyzwolenia Polski z jarzma zaborców była w sercu pierwszych żołnierzy Piłsudskiego niewyłącznie zadaniem politycznym, ale ideałem, kojarzącym w sobie daleko idące zwycięstwo, oświaty powszechnej i sprawiedliwości społecznej.

Dlatego to rocznica dzisiejsza nie jest tylko świętem mundurów legionowych i mundurów wojskowych: jest to święto młodości, tężyzny, energii, dążenia wzwyż! Święto tych, którzy idą przebojem, którzy stawiają sobie cele dalekie i górne; którzy w wytykają narodowi nowe drogi.

A przede wszystkim jest to święto ludu polskiego.

Pierwszy zastęp Legionów powstał z młodzieży, której nad kolebką nie świeciły miły magnackie, nie uśmiechały się dary fortuny, lub przywileju.

Młodzież legionowa była to przeważnie młodzież pochodząca z klasy pracowniczej: studenci i robotnicy.

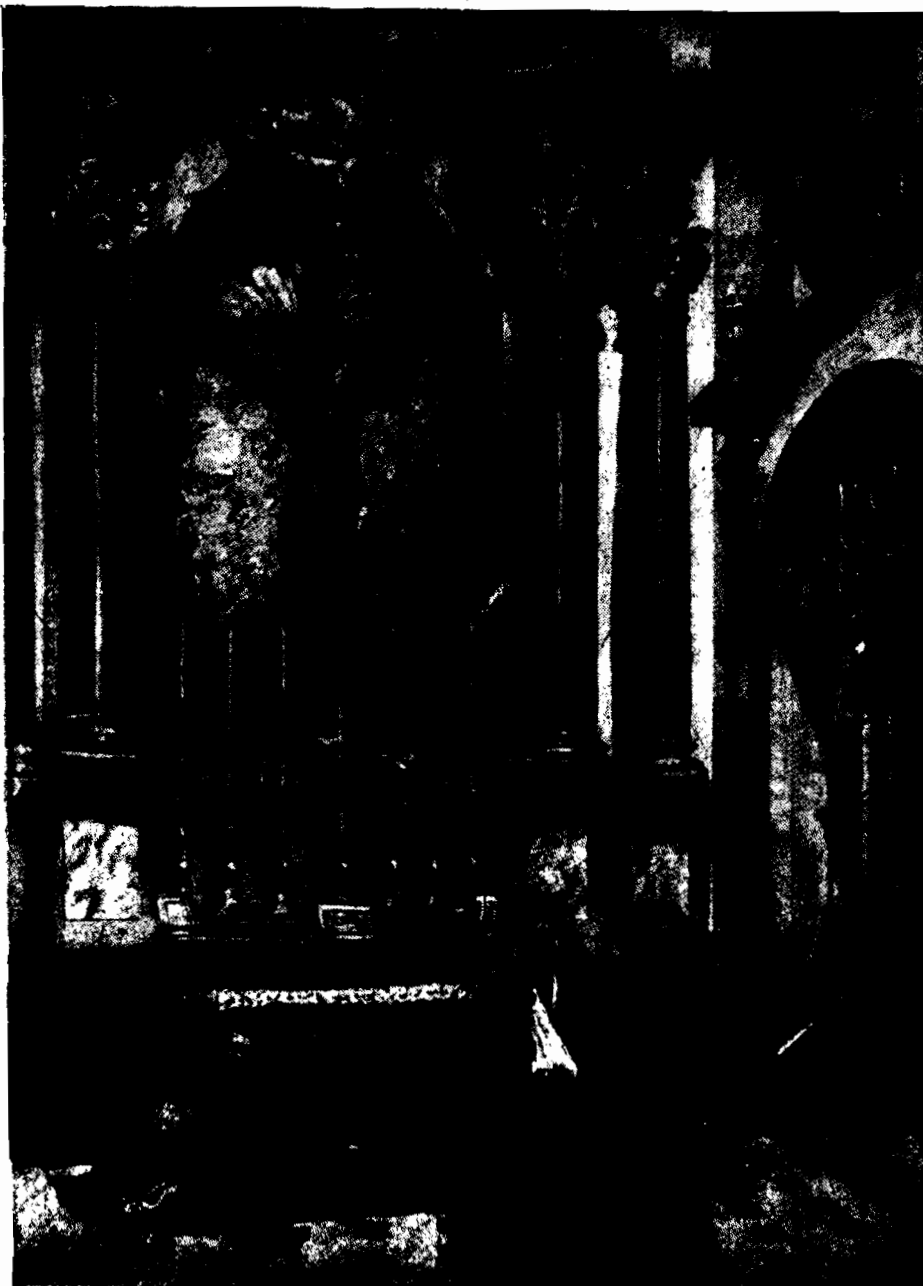
Ruszyli w bój nie po to, aby broń swego dostatk, ale aby

walczyć o wolność i sprawiedliwość dla wszystkich.

W ręku nieśli oręż, ale w sercu piastowali mienawid do ślepej przemocy fizycznej i do panowania człowieka nad człowiekiem.

Szlak swej drogi znaczyli krwią swoich ran i kopcami swych mogił. Szarżę i odnaczenia zdobywali nie w kancelariach sztabowych, ale pod gradem kul i szrapneli.

Sławę kochali więcej, niż ży-



Malował: W. Kosak i Tondos.

**Weteranka
Armii Polskiej**



p. AGNIESZKA WISŁA

uczestniczka wojny światowej przyjechała z wycieczką weteranów do Warszawy.

Hollywoodowi grozi strajk

ZAŁĘGNAŁO ZWIĄZEK ZAWODOWY GWIAZD

DO KTÓREGO NALEŻĄ:

- Pola Negri,*
- Mary Pickford,*
- Douglas Fairbanks,*
- Charlie Chaplin,*
- Harold Lloyd i t. d.*

I do Ameryki dotarła także redukcja. Co dziwniejsze, dotknęła ona przede wszystkim... królestwo filmu.

Już dawno dyrektorowie wytwórni uskarżali się na wygórowane pensje aktorów, których nie mogą pokryć choćby produkowali same światowe „szlagiery”. Dla przykładu zniżyli sobie sami pensje o 10 proc. i z podobnym apelem zwrócili się do artystów.

Stało się coś przeciwnego. Artysty zorganizowali natychmiast związek zawodowy dla obrony swego stanu posiadania — zażądali podwyżki. Po długich rokach wamiach zgodzono się ostatecznie na „kompromis” t. j. na utrzymanie dotychczasowych gaź.

Lista płac przedstawia się węc następująco. Harold Lloyd i Tom Mix otrzymują ryczałtem po milionie dolarów rocznie. Charlie Chaplin i Douglas Fairbanks pobierają po 700000 dolarów rocznie plus procenty od swoich filmów, co podnosi zarobki trzykrotnie.

John Barrymore zarabia 450000 dolarów rocznie. Z kohecyjnych gwiazd pierwsze miejsce zajmuje Mary Pickford z 450000 dolarów plus procenty da lej idzie Lillian Gish (350000 dol.), siostry Talmadge (po 300 tys. dol.), Gloria Swanson zarabiała do niedawna po 15000 dolarów tygodniowo, ostatnio pod wyższą ceną na 15000, Pola Negri zarabiała „tylko” 12000 dolarów tygodniowo.

**Straszne wyrzuty sumienia
kazały młodej kobiecie wyznać zbrodnię
Spaliła w piecyku nieślubne dziecko**

INOWROCŁAW 4.8. W Żeleźniku pod Inowrocławiem zeznała się do władz policyjnych, trafiając na wyrzuty sumienia 22-letnia robotnica sezonowa Paulina

PROROCZE WIZJE WARSZAWIANKI

**W najdrobniejszych szczegółach
przewidziała gabinet Witos'a i przebieg wojny polsko-bolszewickiej**

Dr. August Messer, profesor uniwersytetu w Giessen, jeden z najpoważniejszych filozofów niemieckich, wydał ostatnio w Lipsku niesłychanie interesująca książkę p. t. „Naukowy okultyzm”, w której obok szeregu tajemniczych zjawisk nadprzyrodzonych podaje nieznane w Polsce, a zdumiewające trafnością proroctwo Polki z czasów wojny polsko-bolszewickiej.

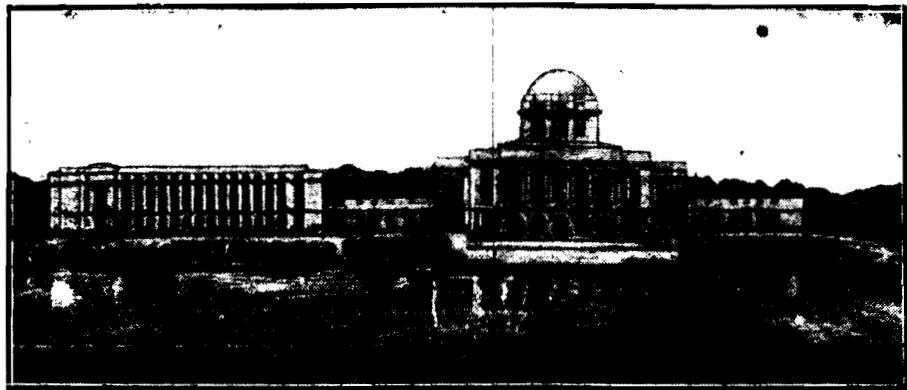
Jest to pani Przybylska, nie zwykle medium produkujące się tylko w gronie przyjaciół.

Pierwsze proroctwo wypowiedziała ona w transie 10 czerwca 1920 r. w obecności hr. Mariji i Joanny Walewskich.

Był to czas, kiedy oręż polski święcił wielkie triumfy.

Wojska Marszałka Piłsudskiego wkroczyły do Kijowa, bolszewicy cofali się w popłochu. 10 czerwca armia polska odniosła wielkie

Wspaniały projekt Polaka na gmach Ligi Narodów



Projekt pałacu Ligi Narodów w Genewie, według wyróżnionego na międzynarodowym konkursie planu Polaka, arch. Juliusza Nagórskiego, przedstawia się w monumentalnych, klasycznie spokojnych i prostych liniach. Gmach, którego tem są góry jurajskie, miałby w perspektywie przed sobą Alpy ze szczytem Mont Blanc, a u stóp przepiękne jezioro Lemana.

Część budynku z prawej strony, uwieńczona kopułą, zawiera według projektu, sale reprezentacyjne i sale posiedzeń Zgromadzenia Ligi. Obrzynnie

skrzydło 6-piętrowe z lewej strony stanowi gmach sekretariatu Ligi. W razie potrzeby takie samo skrzydło mogłoby być dobudowane z prawej strony centralnej fasady, co przewidywał konkurs architektoniczny.

**Szukał ciepła miłości --
znalazł zimny lód
Zazdrośny mąż zamknął kochankę żony
w lodowni**

W małym miasteczku Wels w Dolnej Austrii zdarzył się tragicomiczny dramat małżeński.

Miejscowy rzeźnik, chociaż był już po pięćdziesiątce, ożenił się z młodą i piękną dziewczyną.

Szczęście małżeńskie nie trwało jednak długo. Złośliwi sąsiedzi donieśli mu niebawem, że żona zdradza go z czeladnikiem.

Oszukany mąż wybrał sobie oryginalny sposób zemsty.

Oto kazał postawić w sypialni olbrzymiej wielkości lodownię, którą napełnił lodem.

Po kilku dniach oznajmił żonie, że musi wyjechać, aby zakuć bydło.

Naturalnie, o wyjeździe ani myślał. Oszukany mąż chciał tylko przyłapać żonę na gorącym uczynku.

Nie omylił się, kiedy w nocy wrócił niespodziewanie do domu, przestraszony kochanek nie miał innego wyjścia, jak tylko schować się do lodowni.

Rzeźnik, udając, że o niczym

**Szał tańca
w Valencji
246 godzin w tańcu**

MADRYT. 4.8. W mieście Valencja ustanowiono nowy rekord długotrwałości tańca. Pewien tancerz przetańczył 246 godzin z odpoczynkiem zaledwie 28 godzin.

skazała się do spalenia w piecyku żelaznym swego nieślubnego dziecka. Pawlikowska aresztowano.

**„Nigdy w życiu nie jechałem
samochodem...”
Dowcipna Dunka straciła pamięć,
aby odzyskać ją w szpitalu dla obłąkanych**

Kilka dni temu na placu w Kopenhadze, podeszła do samochodu młoda dziewczyna i, zwracając się do szofera, rzekła:

— Proszę zawieźć mnie do Korsør. Mam tam bogatego wujka, inżyniera, pragnę go znaleźć.

Nie podejrzewając niczego, szofer ruszył z miejsca i po kilku godzinach przyjechał do Korsør, przebijając całą szerokość Zelandji.

— Gdzie mam stanąć? — zapytał wreszcie, ciesząc się w du-

chu, że zarobił sowicie.

Ale oto stała się rzecz niespodziewana. Młoda pasażerka spojrzała na szofera jakgdyby blednym wzrokiem i nie odpowiadała na pytania.

— O jakim wujku pan mówi? Nic nie rozumiem. Skąd ja się tu wogóle wzięłam?

Zdumiony szofer próbował jej przypomnieć początek podróży, ale dziewczyna była tępa, jak pień.

— Nadzwyczajnie! Straciła wiodnie pamięć.

I zmartwiony szofer wrócił do Kopenhagi i zjechał prosto przed dom dla obłąkanych, gdzie opowiedział całe niezwykle zdarzenie.

Nadaremnie próbowano wy dobyć z dziewczyny jej nazwisko, mieszkanie — nie pamiętała nic. Zaprowadzono ją więc do sali i chciano położyć do łóżka.

Nagle „chora” wybuchnęła płaczem i niebawem wyjaśniło się wszystko.

— Nazywam się Jelva Olsen, mam lat 15, jestem sierotą i mieszkam w ochronce — tłumaczyła się dziewczyna. — Nigdy w życiu nie jechałam jeszcze samochodem... Niedawno czytałam, że jeden Anglik stracił dwa razy w życiu pamięć, pomyślałam więc, że i mnie może się to zdarzyć...

Pomysłową amatorkę sportu odstawiono do ochronki. Była to druga jej podróż samochodem...

Aktorki filmowe



przy szminkowaniu i charakteryzacji.

**40 kilometrów lasu w ogniu
na granicy rosyjsko-fińskiej**

MOSKWA, 4. 8. Na fińsko-rosyjskiej granicy szerzy się od szeregu dni olbrzymi pożar lasów na przestrzeni 40 kilometrów kwadratowych.

Do gaszenia pożaru wezwano pomocy wojska. Aresztowano pewnego mężczyznę w chwili, gdy usiłował podpalić suche drzewo w zagrożonym lesie.

**Za fałszywe macierzyństwo
— rozwód z mężem i więzienie
Ale dziecko jej zostało**

PRAGA, 4.8. W Kaschau skazano na miesiąc wzięcia kobiecie, która mając za współniczkę swą służącą, symulowała poród. Mężowi jej udzielono rozwodu.

Skazana tak polubiła dziecko, które przedstawiała mężowi, jako własne, iż zatrzymała je na stałe.

„Królowa piękności”



gorącego sezonu w Druskenkach warszawianka p. Felicia Favre.

**SPRYTNY WIEDEŃCZYK
wymyślił
romantyczną historję
chcąc umieścić małego
zebraka w zakładzie
dla dzieci**

Do jednego z towarzystw opieki nad dziećmi żydowskimi przy ul. Grzybowskiej wpadł wczoraj z raną solidny i bogaty kupiec wiedeński, p. Szlama Seidenfraun.

Zdyszany rzucił się na krzesło.

— Musicie mi pomóc koniecznie — zawołał do sekretarza — nie mogę pozwolić, aby żydowskie dziecko ochrzczono...

— Ale co się stało? Nic nie rozumiemy — pytał gorączkowo sekretarz.

Tu przybyły zaczął opowiadać niezwykle ciekawą historję.

W hotelu Continental przy ul. Marszałkowskiej, gdzie się zatrzymał, mieszka obywatel ziemski niejaki p. Maliszewski.

P. Maliszewski jest bezdzietny. Postanowił z żoną adoptować jakieś dziecko. W tym celu przyjechał do Warszawy.

W tych dniach spotkał na ulicy małego chłopca żydowskiego 12-letniego Natana Litwina. Chłopiec jest sierotą. Przed sześciu laty stracił rodziców, mieszkali na ul. Browarnej nr. 6. Potem chłopiec stał się włóczęgą, żebranią zarabiał na życie.

Uroda chłopca zrobiła na p. Maliszewskim wielkie wrażenie. Postanowił więc przyszywać go, ochrzcić i adoptować.

— Ja na to nie pozwolę — wołał p. Seidenfraun.

W kancelarii zawrzało.

— My się zaopiekujemy tym chłopcem! — krzyknęli chórem zebrani.

— Przyjdźcie dziś o godz. 5-jej do Continentalu — rzekł przybyły — a ja wykradnę chłopca i oddam go wam.

O oznaczonej godzinie tłum współwyznawców p. Seidenfrauna zebrał się przed hoteliem Continental. Trzech delegatów udało się na górę, bez słowa porwali chłopca na ręce, zbiegli ze schodów i wsadzili go do auta czempredziej odjechali wśród radosnych okrzyków.

— Uf! Jesteś uratowany — odetchnął z ulgą jeden z jadących zwracając się do chłopca. — Ale ten Maliszewski...

— Jaki Maliszewski? — zapytał chłopak zdumiony.

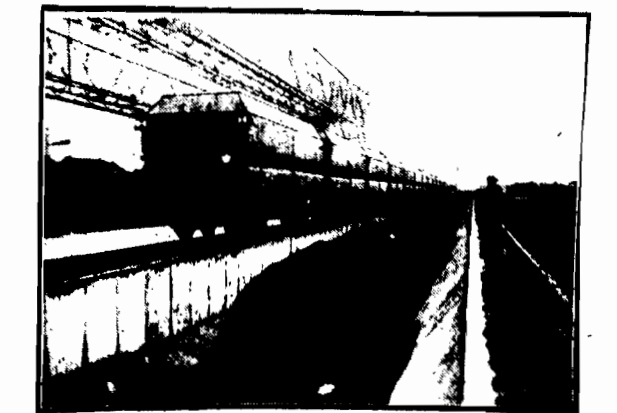
— No ten co cię chciał ochrzcić. — Mnie nikt nie chciał ochrzcić. Pan Seidenfraun kazał mi przyjść do hotelu i mówił, że mnie umieści w zakładzie.

W towarzystwie zapanowała konsternacja.

Okazało się, że sprytny wiedeczyk nie mając innego sposobu na wyrwanie dziecka z nędzy, z pod zabójczego wpływu ulicy i umieszczenia go w zakładzie wychowawczym wymyślił od A do Z całą historję.

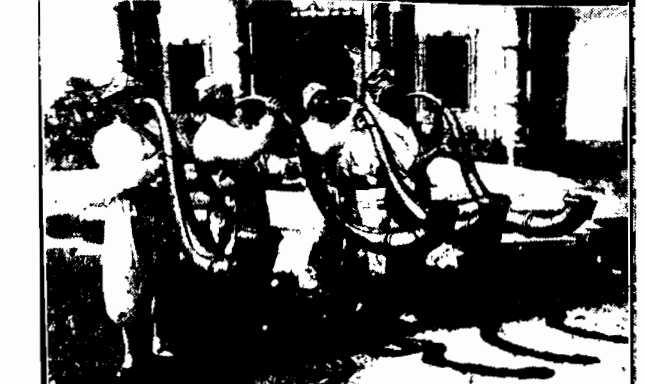
**Czytajcie PRZEGLĄD
SPORTOWY
Cena 30 gr.**

Specjalne elektryczne pociągi



do niemieckiej wsi stałaż samowadząca w Berlinie.

Naistarsze saksofony



Epilog krwawej bójkę na zabawie. Zabójcę Sąd skazał na 2 lata więzienia

Dnia 21 września r. ub. we wsi Zajęzki, gminy Zawyki odbywały się zabawy u soltysa Andrejczuka Jakóba i eks-soltysa Szymczuka. Tego ostatniego zaszczylił swą obecnością wójt gminy Zawyki Leszczyński.

Soltys Andrejczuk zaprosił p. wójta do siebie. Z chwilą, kiedy wójt opuścił dom Szymczuka i rozgościł się u Andrejczuka, inni goście również zaczęli przechodzić do Andrejczuka, a między nimi Dymitr Korszak z bratem i Szymczukowie.

Tych, jako nieproszonych i najmniej pożądanych wyproszone za drzwi. Te niepodobalo się tek Korszakom, jak i Szymczukowi, którzy z tego powodu wszczęli bójkę z Andrejczukami, w trakcie której Jakób Andrejczuk i matka jego Agata zostali pobici.

Na odgłos bójkę wybiegł na pomoc pobitym Atanazy Andrejczuk brat i syn tychże, który z chwilą ukazania się na podwórku został ugodzony w głowę kielbami, co spowodowało zdruzgotanie lewej strony czaszki, uszkodzenie mózgu i śmierć poszkodowanego Atanazego Andrejczuka.

Prosimy skosztować prawdziwą

Przepalanę Baczewskiego

Rok założenia firmy 1782.

Los policjantów ulegnie poprawie

Główna Komenda Policji opracowała projekt ustawy o policji. Projekt przewiduje polepszenie warunków emerytalnych policjantów w ten sposób, że zostanie zmniejszona ilość lat potrzebnych do wysługi emerytury, jak również powiększone zostaną odprawy dla wdów i sierot po policjantach.

Pełnomocnictwa szczególne

Dowiedujemy się, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przekazało swoje pełnomocnictwa p. wojewodzie białostockiemu odnośnie zatwierdzenia budżetów gmin wyznaniowych żydowskich, list składek oraz takś rzeźackich czego niektórzy inni wojewodowie nie uzyskali.

Sprawcą tego uderzenia okazał się Dymitr Korszak, lat 22, mieszkaniec wsi Hacki, gminy Wyszyki, który dnia 4-go bm. stanął przed Sądem Okręgowym, jako oskarżony z art. 467 kk. o zadanie bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała Atanazemu Andrejczukowi, który

wskutek tego zmarł. Oskarżony Korszak do winy tej nie przyznał się. Przewód sądowy dał jednak niezbitę dowody jego winy i Sąd po naradzie skazał go na 2 lata więzienia z art. 470 kk. uniewinniając jednocześnie z art. 467 kk.

ZWIĄZEK LEGJONISTÓW w BIAŁYMSTOKU, a uroczystości Kaliskie w dniu 6 i 7 sierpnia 1927 r.

Staraniem Miejsowego Koła Związku Legionistów i dzięki życzliwości władz miejskich, dnia 28-go lipca 1927 roku i 2 sierpnia 1927 r. urządzono zostały dwie imprezy w Ogrodzie Miejskim przy Jaskawym udziale orkiestr wojskowych: 42 pułku piechoty i 10-go pułku ułanów.

Dzięki urządzonym imprezom, które życzliwie poparła publiczność białostocka, a z których dochód wynosi w przybliżeniu kilkadziesiąt złotych (sprawozdanie szczegółowe ogłoszone będzie w prasie), tutejszy Związek będzie w możności wysłać 3 przedstawicieli na

Zjazd Legionistów w dniu 6 i 7 sierpnia do Kalisza, w którym to zjeździe ma włączyć udział Minister Spraw Wojskowych Marszałek Józef Piłsudski. Z Białegostoku na Zjazd powyższy udają się pp.: Ociepko, Huplich i Firek.

Reorganizacja Wydziału Finansowo-Podatk. Magistratu

Dowiedujemy się, że przygotowywany od dłuższego czasu przez naczelnika Wydziału Finansowo-Podatkowego p. A. Porzeźnińskiego projekt reorganizacji wydziału w najbliższych dniach wejdzie w życie. Projekt ten dotyczyć będzie

Co płacimy w tym miesiącu

Przypominamy, że w miesiącu sierpniu są płatne podatki: II rata państwowego od nieruchomości i III rata podatku od lokali.

Koniec strajku.

Robotnicy strajkujący w fabryce Amela i Kulikowskiego (Mickiewicza 12) przystąpili w dniu 4 bm. do pracy w liczbie 76 osób.

Niepoprawna złodziejka

Apolonia Szpiłoch, lat 27, niepoprawna złodziejka 3-krotnie karana sądowo, stanęła dnia 4 bm. przed Sądem Okręgowym, jako osk. z art. 587 kk. za kradzież żelaznych podkładów kolejowych na st. Starosielce.

Została skazana na 6 miesięcy więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Ostatnie wyniki i wiadomości sportowe.

30 VII Ż.K.S. — B.O.S.O. — 2:1 (1:1)

Zydowski Klub Sportowy nie umie wykorzystać swojej bezwzględnej przewagi i zwycięża B.O.S.O. różnicą saledwie jednego punktu Sędziował Pan Luder-towicz.

31.VII Sparta—W.K.S. 4:2 p.p. 6:1 (2:0)

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem, zawody dwóch najstarszych drużyn w Białymstoku, zakończyły się bezwzględnie i zdecydowanym zwycięstwem Sparty. „Weterani” 42 p.p. zawiedli na całej linii i gdyby nie kpt. Buch-cik—gracz, którego z całym spokojem można wstawić do I Lig. drużyny, klęska wojskowych, była by jeszcze większą. Bramkarz W.K.S. 42 p.p. wprost bezradziny. Sędziował p. Makowski, którego główną wadą było niereagowanie na niewłaściwe zachowanie się niektórych graczy W.K.Su.

Dzisiaj t. j. dnia 6 VIII b. r. na boisku w Zwierzynku odbędą się zawody między W.K.S. 42 p. p. a B.O.S.O.

W niedzielę 7 VIII również na boisku w Zwierzynku rozegra zawody Sparta z Ż.K.Sem.

W doroczym marcu „szkodrowki” bierze udział „K” na 42 p. p. pod dowództwem por. Krasickiego.

Jak nas informują, kapitan drużyny W.K.S. 42 p.p. złożył do Zarządu Okr. Ligi P. N. protest w sprawie unieważnienia ostatnie rozgrywki ze Spartą. Protest motywowany jest złym sędziowaniem p. Makowskiego. Czy W.K.S. jednak tym niewłaściwym protestem co uzyska—wątpimy.

W przyszłym tygodniu zakończy się pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo, dotychczas największą ilość zdobytych punktów ma Sparta. „Bet”

Walki zapasnicze w cyrku. Orłów—wąż, boa dusiciel

Drugi dzień walk w cyrku na Nadrzecznej minął pod znakiem coraz większego zainteresowania publiczności.

Wieczór rozpoczął się walką Orłowa (Rosja) z litwinem Krot-niem. Orłow zapasnik bezwzględny i ordynarny, mimo swej przewagi walczyl brutalnie.

W 5 min. zwierzęco silny Orłow po schwyceniu swego przeciwnika w „awój” bezlitosny podwójny nelson, przywodził Krot-nisa na obłe łopaki.

Drugą parą była prawdziwa biesiadą dla miłośników walk. Do

starcia stanęli warszawianin Szczepiński i Duńczyk Petersen. Było to arcydzieło, obaj walczylj ponad wszelkie pochwały. Jednak czas walki pierwszego spotkania okazał się za krótki, to też po 20 min. mimo obopólnych ataków walka pozostała nierozstrzygnięta.

W ostatniej parze silny i dobry technik Witmajer (Makabi—Rewel) po 6 min. pokonał zasłużenie Jugosłowianina Petrowicza. Należy zaznaczyć, iż Michelson protestował przeciwko swojej porażce odniesionej onegdaj w welce ze Szczepińskim. Sędziowie przyznali mu jedynie rewanż.

Dziś walczą: Michelson—Aksionow, Szczepiński — Petrowicz, Witmajer—Krotonis.

Fabryka Mebli B. L. Fuksman S-wie i S-ka

ISTNIEJE OD 1885 ROKU

FABRYKA Lubelska 9, tel. 4-73,

SKŁAD Sienkiewicza 5, tel. 11-20.

Zawiadania Sz. Klijeoteł, iż otwarty został przy ul. Sienkiewicza № 5

Skład Fabryczny

Kolosalny wybór MEBLI.

Od najskromniejszych do najwytworniejszych. Ceny umiarkowane. Warunki dogodone. Gwarancja za jakość

Urlop p. wice-wojewody.

P. Zygmunt Skrzyński, wice-wojewoda w dniu dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy. W czasie jego nieobecności zastępować będzie p. dr. Wittek, inspektor starostw.

Gdzie jest obecnie Komisja artykułów pierwszej potrzeby.

Od Zarządu Zw. „Praca” otrzymaliśmy list tej treści:

Upzejmie prosimy o zebranie się Komisji, dla ustalenia cen chleba, wbacę tego, że żyto z nowych zbiorów jest tańsze o 3 złote na pudzie.

Czekamy kiedy Komisja raczy się zebrać i czy wogóle myśli o tem, gdyż społeczeństwo już wyczerpane z cierpliwości, zwłaszcza masy robotnicze, oczekując jednak pozytywnych wyników.

Zarząd Związku Zawodowego „Praca” w Białymstoku.

z rzeczy i gotówkę na ogólną sumę 342 zł Rozprawa ta została odroczone na inny termin.

Nadmienić należy, iż obaj ci pod sądni znajdują się w więzieniu jako skazani wyrokiem Sądu Do-rażnego na bertermin. więzienie.

Podatek od szyldów.

Dowiedujemy się, że w tych dniach zaległy podatek od szyldów na rzecz miasta będzie przekazany przez Magistrat do ściągania sekwestratorom.

Plandeki

sprzedaje najtańiej wytwórnia

A. Malanowski

Warszawa, Nowy Świat 53. Telefon 153-49.

Restauracja „RITZ”

Codziennie koncert orkiestry z pp. Kwartetem i Fidlerem na czele.

W orkiestrze — bandjoli i saksefon. Najmodniejsza muzyka. W niedziele i święta dzienne koncerty od godz. 1 do 5 pp. OBIADY od godz. 1—4 pp. Cena obiadu z 3-ch dań 2 zł.

Bar Amerykański przy restauracji czynny jest codziennie od godz. 9—3-iej rano. Przy barze—dancing

Rendez-vous całego eleganckiego Białegostoku.

PRZETARG.

Dyrekcja K. P. w Wilnie ogłasza niniejszem nieograniczony przetarg na budowę Murowanej Parowozowni na stacji Stołpce.

Przy wyborze uwzględniane będą jedynie oferty firm budowlanych zarejestrowanych, które wykazują się wykonaniem większymi ludowlami, przy czem Dyrekcja K. P. w Wilnie zastrzeżo sobie prawo wyboru oferenta. Wadium w sumie 2,000 zł. należy składać w sposób przewidziany rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu Nr. 872 DB 3 017624 z dn. 21.IV-25 r. w Wydziale Rachunkowym Dyrekcji KP. lub przekazać na rachunek Dyrekcji przez P. K. O. zaś kwit. o wniesieniu wadium winien być dołączony do oferty, która musi być złożoną do godz. 12 tej dnia 9 sierpnia 1927 roku do specjalnej skrzynki znajdującej się w Prezydium Dyrekcji, projekty, warunki przetargu i warunki techniczne otrzymywać można o niniejszego ogłoszenia, w dniach po: ednie między 11-tą a 13-tą godz. w Wydziale Drogowym Dyrekcji KP. w Wilnie, ul. Słowackiego 2 II piętro, pokój Nr. 3 za opłatą 10 zł.

Firmy obowiązują przedsię Ministerstwa Komunikacji z dn. 3.II-1927 r. Nr. 1 2380 2127 o oddawaniu dostaw i robót na PKP, które wyszczególnione są w warunkach przetargu.

1171 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W LISTOPADZIE R. B. 1927

XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku

„Dziennik Białostocki”

wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie.

Administracja „Dziennika” zwraca się do wszystkich firm przemysłowych i handlowych o zamieszczenie ogłoszeń. Upowaznieni do zbierania ogłoszeń posiadają legitymacje wystawione przez redakcję „Dziennika Białostockiego”.

Dr. Neumark

choroby weneryczne, korne i moczopiętne

Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. ul. Niemiecka

DOKTOR Józef Huszczo powrócił.

„Apollo” Dziś

Według znakomitej powieści druk. w tygodniku „Ilustracja”

Warnera Fabiana p. t.

SŁOMIANI Wdowcy

komedjo-dramat w 9 akt. ilustrujący przygody uroczą dziewczyny

W rolach głównych **Madge Bellamy, Mat Moore** Ponadto na scenie:

Gościnnie występy Teatru Artystycznego

Wesoły Pajac

Zespół składa się z artystów teatrów warszawskich „Nowości” i „Qui Pro Quo” Niuta Bolska, Irena Soboltówna, Zygmunt Regro, Eug. Wojnar, Wac. Zdanowicz. Kierownik: Z. Regro, Beletmistrz E. Wojnar.

Program Nr. 1. migawkowa rewja w 2-ch częściach

DZIS W KINIE

„APOLLO” Seans Nocny ó g. 12

Demonstrowany będzie najbardziej ciekawy i zgaszkowy proces przyrody z cyklu T. Za. Filmów drożliwych

„Jak powstaje człowiek”

(Od zapłodnienia do porodu)

Wejście na widowisk: Oddzielne miejsca dla pań i panów.

Bilety wstępu w cenie 1.50 gr. parter i 2 zł. balkon nabywać mogą panie ponad lat 18, panowie ponad lat 20. Kasa sprzedaje bilety wstępu codziennie podczas przedstawień wiecz.

Celem uniknięcia natłoku uprasza się o wczesne nabycie biletów.

Film demonstrowany będzie bez ilustracji muzycznej. Passe-Partout i bilety ulgowe nie ważne.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela rycane i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na sesadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Antoni Lubkiewicz. Drukarnia MISTRONZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-98.